

Jest też dobra telewizja, czyli naukowiec odpowiada naukowcowi

dr hab. Grzegorz Wrochna, dyrektor Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku

2008-12-04, ostatnia aktualizacja 2008-12-04 13:59



List pani prof. Fikus "Przyjeżdża TV do naukowca" zmartwił mnie i ucieszył jednocześnie. Zmartwił, bo opisuje smutną rzeczywistość, której nieraz doświadczyłem na sobie. Ucieszył, bo wreszcie ktoś głośno to wypowiedział i może list stanie się początkiem szerszej debaty o popularyzacji nauki - pisze dr hab. Grzegorz Wrochna, dyrektor Instytutu Problemów Jądrowych w Świerku



Fot. YYYV YYYV

DR. HAB. GRZEGORZ
WROCHNA, DYREKTOR
INSTYTUTU PROBLEMÓW
JĄDROWYCH W ŚWIERKU

List pani prof. Fikus "Przyjeżdża TV do naukowca" zmartwił mnie i ucieszył jednocześnie. Zmartwił, bo opisuje smutną rzeczywistość, której nieraz doświadczyłem na sobie. Ucieszył, bo wreszcie ktoś głośno to wypowiedział i może list stanie się początkiem szerszej debaty o popularyzacji nauki.

Mnie też nieraz proszono o krótką wypowiedź, z której wycinano 15 sekund, które nie niosły żadnej informacji albo - wyrwane z kontekstu - niosły fałszywą. I nieraz konfrontowano mnie z "ekspertami", którzy w dyskusjach o energetyce jądrowej nie dostrzegali różnicy między reaktorem a bombą atomową. Zdarzało się też, że pod artykułem podpisanym moim nazwiskiem znajdowałem komentarze internautów "co za idiota wypisuje takie bzdury", z czym się w pełni zgadzałem po przeczytaniu tekstu, który różnił się od tego, co wysłałem do redakcji, "siedmioma szczegółami" całkowicie zmieniającymi sens wypowiedzi.

Na szczęście jednak są też pozytywne przykłady. Niedawno miałem przyjemność uczestniczyć w Kawiarni Naukowej

prowadzonej przez pana Tomasza Rożka. "Miałem przyjemność" nie jest tu zwrotem grzecznościowym, bo moderowaną przez redaktora rozmowę z publicznością w kawiarni rzeczywiście wspominam bardzo mile. Prowadzący miał przygotowany scenariusz rozmowy, ale zaproszeni goście bynajmniej nie odgrywali w nim roli statystów. Zadawane pytania służyły raczej zagajeniu dyskusji, a goście mogli swobodnie opowiedzieć o tym, co chcieliby przekazać słuchaczom. Ingerencja ekipy telewizyjnej w przebieg spotkania była minimalna i sprowadzała się głównie do przypięcia mikrofonów i upudrowania nosów rozmówcom. Paradoksalnie, tak dyskretna obecność ekipy była możliwa dzięki wielogodzinnej mrówczej pracy nad rozciąganiem kabli, ustawianiem reflektorów itp., tak by nie zaburzyć klimatu kawiarnianego spotkania. Obyło się bez sieczki migających obrazów, krzyczenia i straszenia. Wręcz przeciwnie, rozmowę przerywała spokojna muzyka, która dawała szansę na chwilę refleksji.

Są więc dobre przykłady, które warto propagować i naśladować. Pokazują one, że naukę można popularyzować w TV i innych mediach w sposób zupełnie inny ten krytykowany przez nas, naukowców. Mam nadzieję, że po tych uwagach krytycznych redakcje telewizyjne nie zaprzestaną popularyzacji nauki, a wręcz przeciwnie, przeznaczą lepszy czas antenowy na dobre programy popularnonaukowe i podejmą produkcję jeszcze lepszych.

Chciałbym też zaapelować do kolegów naukowców. Nie zniechęcajmy się nieudaną współpracą z partaczami, ale tym chętniej współpracujmy z prawdziwymi profesjonalistami. Postarajmy się, aby ich praca była doceniana. Zgłaszajmy kandydatury tych najlepszych do konkursu "Popularyzator roku" organizowanego przez MNiSW i PAP. A może środowisko naukowe (np. poprzez PAN lub Polskie Towarzystwo Fizyczne) samo przyznawałoby jakąś "Złotą Membranę" za popularyzację nauki?

Źródło: Gazeta Wyborcza

Z OSTATNIEJ CHWILI

21:37 | Argentynski statek

21:34 | BBC: Strzelanina na

21:29 | Rosja: Hasze bazy

21:18 | Putin żartuje z "po

20:33 | "Żeby móc tak mó

19:54 | Lech Wałęsa o UE:

18:44 | Dalajlama: Uczę się

ZOOM 24 Jeszcze

Newsletter

Najważniejsze informacje c

Podaj email

Zobacz przykład | Inne i

poleca

- W poszukiwaniu Maj
- Specjaliści od sportu
- Jak zmieścić galakty Układzie Słonecznym

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

1. Promocja w Carrefour
2. Kaczyński porównuj
3. Cypryjski hotel: Posł
4. Bierze stypendium z
5. Burzliwa debata w S
6. Internauci oburzeni
7. "Rz": Polacy przestał

Ikona mody na



Alert 24.pl



Zarządca wymienił skrzynk

Policyjni.pl

